



# GŁOS RADOMSZCZANSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

ŚRODA 1 PAŹDZIERNIKA 1947 ROKU

NR. 270 (845)

## Codzienny konkurs premiowy „Głosu”

### CZYTELNICY!

Nie trzeba grodzić kilkudziesięciu kuponów!  
WYSTARCZY WYCIĄC NASZ KUPON PREMIOWY zamieszczony obok, wypełnić czytelnie i przesłać do Redakcji naszego pisma w ciągu trzech dni.  
Już w sobotę dowiemy się, kto wygrał SERWIS DO KAWY.  
Jutro zamieścimy KUPON NA SWETR WEŁNIANY DAMSKI.

### KUPON PREMIOWY z DNIA 1. X. 1947 r. na SERWIS DO KAWY

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
Adres \_\_\_\_\_  
Zakład pracy \_\_\_\_\_  
Wyciąć i przesłać do redakcji „Głosu”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro

# Barykady na ulicach Verdun

Lud francuski demonstruje przeciw wywożeniu zapasów cukru do Niemiec. Ostre starcia z wojskiem ochraniającym transporty

PARYŻ (obsł. wł.) — W Verdun doszło w dniu wczorajszym do poważnych rozruchów, spowodowanych wysyłką transportów cukru do Niemiec.

Na wieść o przybyciu wielkiej ilości cukru, który ma być wysłany do Niemiec zebrały się przed magazynami portowymi na Mozie tłumy mieszkańców, wznoszących okrzyki przeciw polityce „tuczenia Niemców”.

PARYŻ PAP. — Ludność miasta Verdun protestuje w dalszym ciągu przeciwko wysyłce cukru do Niemiec. Berlinki, które przywoziły do Verdun 480 tysięcy kilogramów cukru, przeznaczonego dla Niemców, zostały rozładowane przez wojsko. Cukier załadowano na 143 wojskowe samochody ciężarowe.

Jednakże port na rzece Mozie, w którym stoją samochody, został otoczony przez ludność miasta barykadami i posterunkami strajkującymi na znak protestu, przeciwko dostarczeniu cukru Niemcom.

Deputowany komunistyczny Andre Savard wygłosił na wiecu, w którym wzięło udział kilka tysięcy osób przemówienie, oświadczając, że ludność Verdun nie wypuści samochodów z cukrem z portu. „O ile cukier jest pochodzenia amerykańskiego — oświadczył Savard — to dowodzi to, że Amerykanie chcą za wszelką cenę odbudować Niemcy zamiast pomagać Francji i innym krajom, zniszczonym wskutek agresji niemieckiej”.

PARYŻ PAP. — Górnicy Boulligny

### Zaciekły opór

stawiają Indonezyjczycy

HAGA PAP. — Zgodnie z ostatnimi doniesieniami z Jogjakarty i Batawii, — wojska holenderskie w dalszym ciągu prowadzą ofensywę na Jawie i Sumatrze. Najwciążniejsze walki toczono w Graut Tashmalai, Arous i na innych odcinkach Jawy środkowej. Walczono również w okolicy Puabokerto, gdzie Indonezyjczycy stawiali zaciekły opór.

### Nie pomogło nadskakiwanie Bevina

# Truman nie daje dolarów Anglii

Wielka Brytania w obliczu miliardowego deficytu

LONDYN PAP. — W związku z decyzją prezydenta Trumana wyłączenia W. Brytanii z planu doraźnej pomocy dla Europy, rzecznik brytyjskiego ministerstwa skarbu oświadczył, iż program odbudowy gospodarczej Anglii w ogóle nie przewiduje nowej pomocy finansowej ze Stanów Zjednoczonych. Nie liczymy nawet — podkreślił rzecznik — na pomoc

przyłączyli się do ludności Verdun, usiłując nie dopuścić do wywieżenia cukru, przeznaczonego na eksport do Niemiec, a załadowanego na dwóch barkach. Władze wezwały policję i wojsko, które rozproszyły manifestantów gazami łzawiącymi. W starciu 10 żołnierzy i 1 osoba cywilna odnieśli rany.

Ludność zbudowała barykady po obu stronach ulicy w pobliżu doków oraz w kilku miejscach na szosach wiodących z miasta.

Późną nocą z niedziałką na wtorek wojsko przeładowało cukier z barek na 143 samochody ciężarowe.

PARYŻ PAP. — We wtorek rano samochody ciężarowe armii francuskiej eskortowane przez samochody pancerne, wywoziły z Verdun cukier przeznaczony dla Niemiec. Między demonstrantami, którzy protestowali przeciwko wywożeniu cukru a eskortą wojskową doszło ponownie do starć.

## Min. Rusinek konferuje z Bevinem

LONDYN PAP. — Minister Rusinek odbył we wtorek przed południem konferencję z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Ernestem Bevinem. Po-

nadto min. Rusinek przeprowadził szereg rozmów z brytyjskim ministrem pracy George Isaacsem.

# Spółka dla ograbienia Europy

zamiast pomocy amerykańskiej  
Sensacyjne propozycje bankierów U. S. A.

LONDYN (Obsł. wł.). Agencja Reutersa donosi, że jeden z czołowych bankierów amerykańskich, P. W. Aldrich wystąpił z projektem, aby rząd amerykański powierzył realizację planu Marshalla specjalnej spółce bankierów. Nowa ta instytucja nosiłaby nazwę: „Spółka dla odbudowy Europy” Oczywiście ta bankierska spółka nie nosi się z żadnymi zamiarami filantropijnymi. Celem bankierów amerykańskich jest poprostu kupno za grosze wszystkiego, co w Europie da się kupić i co przedstawia jakąś wartość dla tychże bankierów.

Zgodnie z zamierzeniami istotnymi Aldricha można byłoby w ten sposób poddać przynajmniej znaczną część państw europejskich dyktanda kapitału amerykańskiego, a Europejczyków zamienić w białych Murzy-

nów, którzyby pracowali na miliardów amerykańskich.

Zdaniem Aldricha maksymalna wysokość „pomocy amerykańskiej” dla zachodnich krajów europejskich powinna wynieść około szesnastu miliardów dolarów w ciągu czterech lat.

To jest cena, którą Aldrich i jego „spółka” gotowi są zapłacić za Europę.

Pan Aldrich wypracował nawet już „statut” tej spółki: a więc na czele jej stałoby pięciu bankierów, mianowanych przez prezydenta Stanów Zjednoczonych za zgodą Senatu. Oni to mieliby decydować o losach narodów europejskich z ich tysiącletnią kulturą i cywilizacją.

Pan Aldrich nie odkrywa bynajmniej Ameryki. Analogiczne projekty budowy „no-



LONDYN PAP. Ambasador radziecki w Londynie, JERZY ZARUBIN, który 20 września odleciał do Moskwy, powrócił w poniedziałek wieczorem do Londynu.

wego porządku Europy” zawierała tak zw. „zielona teczką” jednego z fischerów Hitlerowskiej Rzeszy — Goeringa.

Naród polski, podobnie jak narody francuski, duński, belgijski, holenderski, czeskosłowacki, norweski i wiele innych narodów europejskich odczuł już nawet na własnej skórze jak taki „nowy porządek” wygląda.

Pamiętamy jak to spółka niemieckich miliardów z Goeringiem, Kruppem, Thyssenem i innymi na czele „pomagała Europie”, jak szybko w portfelach tej bandy gangsterów znalazły się akcje i prawa własności przedsiębiorstw, majątków rolnych, lasów i kopalń. Jekże szybko wyszło szydło z worka.

## Wygrane

w codziennym konkursie „Głosu”

Wczoraj wieczorem w lokalu redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86 — rozlosowana została kolejna premia naszego konkursu codziennego z dnia 28 września rb.

PELERYNE DESZCZOWA

wygrała ob. Nowicka Maria, zamieszkała w Łodzi, Kilińskiego 72, pracownica Elektrowni Łódzkiej.

Ob. Nowicka proszona jest o zgłoszenie się w naszej redakcji, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro w godzinach od 17 do 18 wieczorem.

# Tow. Duclos i Fajon w Łodzi

## zwiedzili szkołę centralną P. P. R.

Wiceprzewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego i sekretarz Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej tow. Jacques Duclos oraz kierownik wydziału propagandy Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej tow. Etienne Fajon przybyli wczoraj w towarzystwie posła Jędrzychowskiego do Łodzi, gdzie zwiedzili centralną szkołę Polskiej Partii Robotniczej.

Po serdecznym powitaniu gości francuskich przez dyrektora szkoły tow. Daniszewskiego zabrał głos tow. Etienne Fajon. Mówca podkreślił w swym przemówieniu, iż obecna wizyta w Polsce przywódców francuskiego ruchu robotniczego będzie początkiem wymiany myśli i doświadczeń obu bratnich partii. „Głównym naszym zadaniem — mówił dalej tow. Etienne Fajon — jest poprowadzić swe narody po takiej drodze, po której najłatwiej będzie zwalczyć odradzający się imperializm niemiecki. Dążeniem naszym jest, by wyrwać Francję z pod wpływu imperializmu międzynarodowego i wprowadzić ją na drogę demokracji ludowej. Komunistyczna Partia Francji uczyni wszystko, by wprowadzić swój kraj do rodziny narodów demokracji ludowej”.

Przemówienie swe zakończył mówca okrzykiem na cześć narodu polskiego, na cześć klasy robotniczej Francji i Polski.

W odpowiedzi na przemówienie tow. Fajon zabrał głos słuchacz centralnej szkoły PPR.

## Zamach na dyrektora policji w Haifie

JEROZOLIMA PAP. W poniedziałek o godz. 6 rano terroryści żydowscy prawdopodobnie członkowie organizacji Stern, wysadzili w powietrze gmach dyrekcji policji w Haifie. Na skutek eksplozji zginęło 7 policjantów trzech brytyjskich i czterech arabskich. 30 policjantów i 13 osób cywilnych odniosło rany.

Eksplozja poniedziałkowa była najpoważniejszym zamachem terrorystycznym od czasu wysadzenia w powietrze w dniu 1 marca br. klubu oficerskiego w Jerozolimie kiedy to zginęło 14 oficerów i żołnierzy.

# Mosley znów na widowni

## Świat pracy Lon ynu domaga się ostrych sankcji przeciw „czarnym koszulom”

LONDYN PAP. Wznowiona od pewnego czasu działalność faszystów na terenie Londynu spotkała się ze zdecydowaną odprawą mieszkańców jednej z największych dzielnic Londynu Paddington. Na wiecu antyfaszystowskim zwołanym przez burmistrza Londynu wy-

## Minister brytyjski w Oświęcimiu

KRAKÓW PAP. Brytyjski minister planował sir Lewis Silkin, w towarzystwie stałego sekretarza brytyjskiego ministerstwa planował sir Thomasa Sheepsbanka oraz kilku angielskich urbanistów przybył do Oświęcimia, gdzie zwiedzili muzeum oraz obóz w Brzezinkach.

Min. Silkin wpiął następujące słowa do programowej książki muzeum oświęcimskiego: „Jest rzeczą wprost nie do wiary, że w dobie cywilizacji ludzie mogli upaść tak nisko, by popełnić takie bestialstwa i okrucieństwa. Niestety, to, co tu widzieliśmy zmusza nas do wary w rzeczy najbardziej niewiarygodne. Obowiązkiem naszym jest stać na straży, aby zapobiec w przyszłości podobnemu zwyrodnieniu ludzkości”.

tow. Niedbalski — roemigrant z Francji. Tow. Niedbalski zakończył owe przemówienie okrzykiem na cześć francuskiej partii klasy robotniczej i jej przywódcy tow. Maurice Thoreza, poczym zebrani odśpiewali hymn robotniczy. Następnie goście w towarzystwie tow. Ignacego Logi-Sowińskiego, I-go sekretarza Komitetu Łódzkiego PPR — oraz członka Komitetu Centralnego PPR — generała Mieczysława Mo-

czara, dyr. Daniszewskiego, tow. Siekierskiej Cichońskiego i innych zwiedzali urządzenia szkoły. W godzinach wieczornych tow. tow. Duclos i Fajon odjechali w podróż powrotną do Warszawy.

# Franco deportuje więźniów do Afryki

## Obozy koncentracyjne w Gwinei przygotowane na przyjęcie tysięcy ofiar faszyzmu

LONDYN PAP. — Jak donoszą z Madrytu, hiszpańskie władze więzienne otrzymały rozkaz deportacji do Gwinei w Afryce zachodniej większości więźniów

politycznych, znajdujących się obecnie w więzieniach i obozach koncentracyjnych w Hiszpanii.

Pierwsze zarządzenia w celu utworze-

nia karnych obozów koncentracyjnych w hiszpańskiej Afryce zach., przeznaczonych wyłącznie dla więźniów politycznych zostały wydane przez władze frankistów kilka miesięcy temu, ale rozgłos światowy, jaki przygotowania te wywołały zmusił generała Franco do pozornego zaprzestania zamierzonej akcji. Obecnie okazuje się jednak, że przygotowania do stworzenia karnych obozów w Afryce prowadzone były dalej w tajemnicy i że obozy te są już wykończone.

# Prezydenci stolic europejskich zwiedzają zrujnowaną Warszawę

WARSZAWA PAP. — Dnia 30 września rb. bawiący w stolicy reprezentanci municypalności Belgradu, Pragi, Moskwy, Sofii, Paryża, Mińska, Kijowa i Wilna odwiedzili Muzeum Narodowe. Po obejrzeniu wystawy fotograficznej „800-lecie Moskwy” goście dużo czasu poświęcili zabytkom malarstwa polskiego z 14, 15 i 16-go wieku. Silne wrażenie wywarły na nich jeszcze nie oddane do użytku publicznego sale muzealne, w których trwa wyteżona praca nad zatarciem śladów bestialstwa hitlerowskiego.

W rozmowie z dziennikarzami wiceprezydent Moskwy Masolow — który odwiedził Warszawę po raz pierwszy jeszcze w r. 1945 — powiedział m. in.:

„Pamiętam Warszawę z r. 1945. Warszawiacy mieli wówczas słuszne podstawy, aby wątpić o możliwości odbudowy potwornie okaleczonego miasta. Warszawa dzisiejsza — to widomy znak wiary ludu Warszawy i całego narodu polskiego w swoje siły. Przepaść między dzisiejszą, żywą i rosnącą Warszawą, a ta pustynia i cementarna — sprzed przeszło 2-eh lat — jest dziełem i zasługą całego narodu i demokratycznego rządu Polski Ludowej. Powszechność pragnienia odbudowania stolicy Polski i niezłomna wiara w osiągnięcie tego celu, jest gwarancją, że Warszawa w niedługim czasie stanie się piękniejsza, niż była kiedykolwiek”.

## KOMUNIKAT KOMENDY GARNIZONU w sprawie onegdajszej eksplozji

Komenda garnizonu Łódź zawiadamia, że eksplozja, która miała miejsce w dniu 29 ub. m. na terenie dzielnicy Zdrowie spowodowana została wybuchem miny. Mina ta musiała być usunięta ze względu na bezpieczeństwo ludności.

## Pierwszy śnieg w Polsce

PUCK PAP. — W dniu wczorajszym temperatura obniżyła się na Wybrzeżu do tego stopnia, że w dniu 30 ub. m. spadł w miejscowości Starzyno w pow. morskim pod Puckiem śnieg. Śnieg pokrył ziemię cienką warstwą, która szybko roztopiła się.

## Złoto niemieckie w Portugalii

PARYS PAP. Prasa francuska donosi, że w dniu 10 października odbędzie się w Lizbonie konferencja przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji dla omówienia z urzędnikami portugalskim sprawy złota niemieckiego, zdeponowanego w czasie wojny w bankach portugalskich.

## „Walka Młodych”

przynosi w każdym numerze najciekawsze, najbardziej aktualne wiadomości z życia młodzieży.

Bogate działy: sportu, rozrywek umysłowych, ciekawostki z kraju i zagranicy

„Reportaż spod szubienicy” J. Fucika

Czytajcie i prenumerujcie „Walkę Młodych”

Do nabycia w każdym kiosku, administracja, Warszawa, Smolna 13.


## Restauracja „TIVOLI”

Łódź, Daszyńskiego 1 — tel. 126-30

po gruntownym remoncie od środy, dn. 1. X. 1947 rozpoczyna sezon zimowy

Koncertuje znakomity zespół 8-ci ŁOPATOWSKICH

Zapraszamy do nowo urządzonego Cocktail-Baru



JAMES ALDRIDGE

# Sniwawa honoru

— Co ja będę robiła na Krete? — zapytała Helena.

Głos jej wibrował i wydał się dziwnym Quellowi.

— Albo pojedziesz stąd wprost do Egiptu, albo zaczekasz na mnie. Będę tam za kilka dni i odszuka cię. Zresztą Lawson zatroszczy się o ciebie.

Zobaczyli Lawsona, który właśnie zamierzał ładować się na statek.

— Przyjechała pani? — zwrócił się Amerykanin do Heleny.

— Tak.

— Dokąd udaje się ten statek? — zapytał Quell.

— Na Krete. A później do Aleksandrii.

— Pan jej nie porzuci?

— Proszę o to być spokojnym — odpowiedział Lawson. Zwracając się do Heleny dodał: — Niech pani ulokuje swoje walizki obok naszych.

Na pokładzie stała grupa wojennych korespondentów. Rozmawiano westoło, ale ciągle spoglądano na niebo w poszukiwaniu bombowców. Quella zdziwiono, że korespondenci mówią o jakichś jeńcach.

— O jakich jeńcach właściwie jest mowa? — zapytał jednego z dziennikarzy.

— Cały statek jest nabity niemieckimi jeńcami — odpowiedział korespondent. Quell nagle usłyszał głośny śmiech,

który wydał mu się znajomy.

— To Tap! — wykrzyknął Hacky. — Halo, Tap!

Tap podbiegł do nich.

— A wy co tu robicie? — powitał ich głośnym zapytaniem. — Jedziesz również — zwrócił się do Quella.

— Odprowadzamy Helene — odpowiedział Quell.

— To ona tutaj? — zdziwił się Tap.

— Halo, Tap! — odezwała się do niego Helena.

— Cudownie się składa — ucieszył się Tap. — A więc — jedziemy razem.

Robiono ostatnie przygotowania do odjazdu. Trzeba było się żegnać.

— Czy będziesz latał? — zapytała Quella Helena, zbliżając się do niego.

— Nie wiem — powiedział.

Pocałował ją mocno, nie mogąc powie dzieć jej tego szczerze, co chciał. Brak mu było słów.

— Zobaczymy się wkrótce — rzekł cicho.

Był już na brzegu, gdy nagle uprzytomnił sobie, że z Helena pozostał Tap. I to właśnie dodało mu otuchy.

— Żegnaj, Tap. — krzyknął do przyjaciela.

— Żegnaj John — odpowiedział Tap.

— Bądź spokojny o Helene. Wszystko będzie w porządku.

— Dziękuję!

Statek już ruszał. Było tak ciemno, że z trudem można było rozróżnić sylwetki stojących na pokładzie. Trzeba było wracać do Aten. Poszli z Hackym do maszyny i nagle odezwały się syreny. Ciemne niebo oświetliły promienie reflektorów. Quell usłyszał warkot samolotów i niemal w tym samym momencie zaczęły wokół spadać bomby.

— Jedźmy prędzej! — krzyknął Hacky — Jedźmy prędzej!

Mknęli jak strzała szosą wzdłuż morską brzegu. Widzieli, jak spadają bomby w morze coraz bliżej oddalającego się od brzegu statku. Wtem, tuż obok nich wybuchła bomba. Maszyna zrobiła skok w bok, ale pomknęła dalej. Za chwilę byli już w strefie bezpieczeństwa.

— Stój! — krzyknął Quell i Hacky zatrzymał maszynę.

Quell wyszedł z auta i spojrzał na morze. Zobaczył płomień i bomby, gesto spadające tam, gdzie był statek. Ale statku już nie było widać.

— Zdaje się, że zdołał uciec niebezpieczeństwa — powiedział Hacky.

(D. c. m.)

## Dwa nowe układy o współzawodnictwie

## Kto pracuje lepiej?

## Wetna czy bawelna — włókna sztuczne czy jedwab?

W lokalu Związku Zawodowego Włóknarzy w Łodzi odbyła się wczoraj konferencja z udziałem przedstawicieli Związków Zawodowych, Rad Zakładowych, Centralnego Zarządu Włókienniczego i Dyrekcji brzoźnych.

Zagali obrady tow. Burski, Prezes Związku Włóknarzy. W szerokiej dyskusji w trakcie której zabrał również glos Generalny Dyrektor CZPW tow. Wende omówione zostały warunki umowy o współzawodnictwie pomiędzy przemysłem wetnianym i bawelnianym oraz pomiędzy przemysłem jedwabniczo-galanteryjnym i przemysłem włókien sztucznych.

Obydwa układy powstały — wyniku trwającej od dłuższego już czasu dyskusji pomiędzy przedstawicielami robotników i przemysłu.

Każdy z tych układów mówi o rywalizacji w wypełnianiu szeregu zadań. Do tych zadań należy: wykonanie planu produkcyjnego i asortymentu, walka o poprawę stanu bezpieczeństwa i higieny pracy, zwiększenie ilości uruchomionych maszyn, troska o jakość produkcji, podniesienie wydajności pracy, zwiększenie dyscypliny pracy.

W zależności od stopnia wypełnienia każdego z tych zadań współzawodniczącym brzoźom zakreślone będą tzw. punkty, podob-

nie jak to się dzieje w imprezach sportowych. Zwycięstwo przyznane będzie tej stronie, która w danym okresie osiągnie większą ilość punktów.

Współzawodnictwo rozpoczyna się w dniu dzisiejszym i trwać będzie do końca roku bieżącego. Komisja składająca się z 10-ciu przedstawicieli (po 5-ciu z każdej strony) obliczać będzie wyniki za każdy miesiąc oddzielnie, najpóźniej do dnia 22 następnego miesiąca. Trzeba podkreślić że w skład komisji wejdą zarówno przedstawiciele Rad Zakładowych jak i dyrekcji.

Ostateczne wyniki współzawodnictwa ustalane zostaną na wspólnym posiedzeniu obydwu stron w dniu 24 stycznia 1948 r. Zwycięcy nagrodzeni będą nagrodami honorowymi i pieniężnymi.

Po dłuższej dyskusji teksty obydwu układów zostały ostatecznie zatwierdzone i podpisane przez przedstawicieli Rad Zakładowych największych fabryk włókienniczych wszystkich czterech przemysłów.

Ruch współzawodnictwa wkracza na coraz szersze tory. Włóknarze, a przede wszystkim tkacze rozpoczynają nowy start.

Ożywione pustkowie  
Miasto, które dopiero powstaje

Najmłodszym miastem w obwodzie Czkałowski jest miasto Nowotroick. Przed pięciu laty na miejscu tym rozciągało się dzikie pustkowie, nie było ani jednego domu mieszkalnego, rzadko spotkać można było człowieka. Wraz z odkryciem pokładów rudy rozpoczęło się tu nowe życie. Pierwsze budowle południowo-uralskich zakładów metalurgicznych były początkiem budowy nowego miasta. W ciągu pięciu lat (miasto powstało w okresie

wojny) wybudowano przeszło 1000 domów, pięć szkół, wyższą szkołę techniczną, szkołę rzemieślniczą, cztery kina, teatr, świetlicę. Na ukończeniu znajduje się budowa 47 trzypiętrowych domów oraz 80 domków jednorodzinnych.

W obecnym planie pięcioletnim znajduje się budowa linii tramwajowej, jeszcze jednego teatru i dwóch kin. Na rozbudowę miasta przeznaczono przeszło 400 milionów rubli.

## Warszawa idzie naprzód krokami olbrzymia

## Rażne tempo odbudowy

## Poświęcenie, energia i wiara ludności Stolicy

Warszawa, w październiku.

Trudno by już dziś znaleźć dzielnice czy uliczki, gdzie by nowe życie nie wydzieliło swego piętna i rozmachu. Nie darmo tyle miliardów złotych i tyle energii ludzkiej pochłonęła w ciągu niespełna trzech lat stolica. Niewidoczne z początku inwestycje znaczą już całe miasto, jeżeli nie nowoobudowanymi ulicami, to w każdym razie domami i oczyszczonymi przelotami zatrasowanymi nie tak dawno arteriami.

Gdyby obliczyć wszystkie odbudowane warszawskie domy i ustawić je dwoma piętrami w długim rzędzie, wybiegłyby daleko aż poza Radom, tworząc przeszło 90-kilometrową ulicę. Nie byłaby to jasna, błyszcząca świeżością defilada odbudowy. Nie wszystko co się zrobiło jest na oko piękne i efektowne. Ale nie to przecież jest w Warszawie najważniejsze — i na luksus trzeba jeszcze trochę poczekać.

W stolicy mieszka już 550 tysięcy ludzi. Zaledwie zniszczoną Saską Kępe, wypalone śródmieście, Wole i Mokotów. Cieszą się, że choć nie tak pięknie jeszcze, ale już mieszkają. Własny kąt — to jest w zburzonej do szczytu Warszawie bardzo wiele.

Początkowo budowano i było to konieczne, Warszawę-stolicę, dziś większość robót — to tworzenie Warszawy-miasta. Niedowiarkom trzeba dać konkretny przykład, a najlepiej w miejsce słów wpisać cyfry. Budynków biurowych wybudowano ponad 400, mieszkaniowych — 1260, a było to przecież w ciągu pierwszych dwóch lat. Obecny rok wyraźnie przehyla jeszcze bardziej szalę na korzyść inwestycji mieszkaniowych.

Na Kolonii Staszica nie ma urzędów, lecz nie ma już ani jednego domu, któryby wypalonymi oczodolami smutno czekał na ręce robotnika i szcegł kielni. Wszystkie są objęte odbudową.

Tymczasem rewelacją jest w Warszawie na każdym kroku pełno, można by je sygnalizować w dziesiątkach codziennych komunikatów. Już za rok pójdziemy na przedstawienie do Teatru Narodowego — jeżeli ktoś nie wie, czy niech się dowie w Wojskowym Przedsiębiorstwie Budowlanym, które podjęło się tego wielkiego remontu. Prywatna inicjatywa zainteresowała się Starym Miastem i zabytkowy dom Ociepkowej otrzymał już lśniący

dach — Tramwaj na Żoliborzu jeszcze w tym roku ruszy nową Marszałkowską, a przy trasie W—Z rozpoczęto już poważne prace.

Gdy dzieje się rzecz tak niezwykła w historii i tak zdumiewająca, jej naoczni świadkowie nie są w stanie ocenić całości obserwowanego zjawiska. Z wypalonego martwego miasta, gdzie zniszczenie dochodziło do 100 blisko procentów, a ilość wyburzonych już obecnie domów oznaczałaby wywiezienie średniej wielkości miasta Polski, jak np. Lublin, powstał żywy organizm o niesłychanie przężnej sile, która w miarę czasu ciągle wzrasta.

Warszawa działa na ludzi oszałamiająco, przejęli się jej odbudową i rezultaty ich pracy przekraczają najśmielsze marzenia. W psychi-

ce dokonał się dziwny przełom, który dodał sił.

W początkach odgruzowywania ilość wywiezionego w ciągu dnia gruzu wynosiła 0,8 m sześciennych na jednego człowieka. W ubiegłym miesiącu rekord: 4 m sześć, wywozi jeden człowiek w ciągu... trzech godzin. Nie tylko wywozi, lecz ładuje i zsypuje.

Trudno się dziwić, że najoporniejsi uwierzyli w odbudowę rychłą i celową. Życie potwierdziło cyfry, cyfry podsumowało życie a przede wszystkim rekojmią pozytywnych rezultatów odbudowy Warszawy stał się człowiek, który z poświęceniem, energią i wiarą stanął do pracy.

J. W.

## Prawo człowieka do pracy

Kraj, gdzie nie ma bezrobotnych  
Związek Radziecki nie zna kryzysu nadprodukcji

Prawo do pracy pozostaje jeszcze i obecnie nieosiągalnym pragnieniem milionów ludzi. O prawo to walczą wszędzie tam, gdzie istnieje w dalszym ciągu wielka własność prywatna, gdzie fabryki, banki i ziemia wraz z jej bogactwem należą do pojedynczych osób lub do koncernów i trustów.

Spółczeństwo takie nie może zapewnić swemu obywatelowi prawa do pracy. W krajach tych co pewien czas wybuchają kryzysy ekonomiczne, który pozbawia pracy miliony robotników. W Stanach Zjednoczonych, gdzie wielka własność prywatna świeci swe największe tryumfy, przeszło trzy miliony ludzi zdolnych do pracy nadaremnie szuka zatrudnienia. W kraju rządzonego przez bankierów, przemysłowców i wielkich właścicieli ziemskich człowiek pracy zawsze odczuwa strach przed dniem jutrzejszym.

W Związku Radzieckim prawo do pracy przestało być marzeniem. Konstytucja radziecka zapewnia wszystkim obywatelom otrzymanie pracy; opłacanej odpowiednio do jej jakości i ilości. I prawo to nie jest tylko gołosłownym twierdzeniem. Zostało ono zrealizowane w całej rozciągłości i stanowi jedno z najważniejszych osiągnięć narodu radzieckiego.

Wszystkie środki produkcji w ZSRR, a więc fabryki i przedsiębiorstwa, linie kolejowe, ziemia i lasy itd. stanowią własność Państwa, spółdzielni

lub osiedli rolniczych. Dlatego też wszystkie bogactwa wytwarzane pracą obywateli radzieckich stanowią własność pracujących. Rzecz jasna, że w warunkach takich stale wzrastać musi dobrobyt mas pracujących. Wzrasta również zapotrzebowanie ludności na wszelkiego rodzaju towary. Ażeby zaś zaspokoić to zapotrzebowanie, państwo musi nieustannie dbać o rozwój gospodarki narodowej, budując nowe fabryki i przedsiębiorstwa. Dzięki temu ZSRR nie zna kryzysu nadprodukcji. Nie zna również bezrobocia, raczej przeciwnie, nowe zakłady przemysłowe i rozwijające się budownictwo odczuwają brak rąk do pracy. W ciągu najbliższych pięciu lat przeciętne roczne zapotrzebowanie na nowych robotników i pracowników wyniesie milion 250 tysięcy.

Obawa przed dniem jutrzejszym, groźba stania się człowiekiem zbytecznym, nieznaną jest obywatelowi radzieckiemu. Nowe stosunki społeczne wytworzyły również ustosunkowanie się do pracy. Nowe warunki uczyniły z pracy obowiązek społeczny, sprawę honoru każdej jednostki zdolnej do pracy. Taki stosunek do pracy wywołał nowe zjawisko — współzawodnictwo, by jak najlepiej wykonywać zwiększając wydajność, a tym samym i ogólny dobrobyt.

Człowiek rzetelnej, uczciwej pracy otoczony jest w Związku Radzieckim należnym szacunkiem i poważaniem. Znalazło to swój wyraz w ustanowieniu jednego z najbardziej zaszczytnych tytułów w Związku Radzieckim — tytułu Bohatera Pracy Socjalistycznej.

## WABRICA zwycięzców

27 września najlepszy wynik dnia osiągnęła znowu tow. Bronisława Golygowska która na sześciu krosnach osiągnęła 173,1 proc. normy. Jej współzawodniczka Aniela Szczepaniak osiągnęła 163,3 proc.

W dniu tym w PZPB Nr 1 tow. Rybakowa wykonała normę w 169,7 proc. wyprowadzając tow. Korzeniowską 142,3 proc.). Władysława Jaroślik wykonała swój plan w 146,3 proc. a współzawodniczka jej Kazimiera Domańska w 123,4 proc.

Władysława Józwiak, na czterech krosnach, wykonała normę w 164,4 proc. a rywalizująca z nią Władysława Woźniak w 133,7 proc. Helena Lipińska osiągnęła na sześciu krosnach 163,7 proc.

We współzawodnictwie grupowym zespół majstra Jabłońskiego osiągnął 145,8 proc. a zespół ob. Stanki 125 proc. Grupa Stolarza Zygmunta wykonała plan dzienny w 136,3 proc. i odniosła zwycięstwo nad zespołem Stefana Stolarza 110,5 proc.

W przedalni tow. Deredas pracując na 1000 wrzecion osiągnęła 143,1 proc. a Zofia Zaremba 143,9 proc.

W PZPB Nr 7 przewłajaczka Janina Kozera osiągnęła 170,8 proc. normy a prządka Teodozja Przewięż 175,8 proc. normy.

Tkaczka Zofia Zielińska pracując na czterech krosnach wykonała plan dzienny w 156 proc. a Stanisława Leszczyńska na takich samych maszynach w 150 proc.

W PZPB Nr 14 prządka Leokadia Feliksiak wykonała normę w 172,5 proc. Wiktoria Wojtowska w 149,1 proc.

W PZPB Nr 16 prządki Józefa Józwiak i Genowefa Stańczyk pracując na 800 wrzecionach wykonały plan dzienny w 139 proc.

Stanisława Szczepaniak (na 763 wrzecionach) wypełniła zadanie dzienne w 142 proc.

W PZPB Nr 17 (dawn. Stolarow) tkacz Stanisław Bukowiecki wykonał normę w 174,2 proc. a Leokadia Kozłowska w 172,6 proc.

W PZPB w Rudzie Pabianickiej rekordzistką okazała się Józefa Gawron (159 proc.) pracująca na sześciu krosnach. W przedalni nadal produkuje Wanda Gościńska (161 proc.) oraz Lucyna Mielczarek (158 proc.). Krojczy Kazimierz Wojciechowski wypełnił swoją normę w 259 proc. a Adam Pająk (również krojczy) w 215,5 proc.

W PZPB w Pabianicach najlepszy wynik dnia osiągnęła tym razem pracująca na czterech krosnach Leokadia Rzepkowska (162,5 proc.). Następne miejsce zajęli Andrzej Grzanica (149,1 proc.) oraz Franciszek Kapuściński (145,8 proc.). W przedalni pracująca na 878 wrzecionach Irena Kosterka wykonała swoją normę w 150,4 proc.

## Kto pierwszy?

We współzawodnictwie międzyfabrycznym w dniu 26 września najlepszy wynik dnia osiągnęły znowu PZPB Nr 3 (dawn. Geyer). Przedalnia średnioprzędna plan dzienny wykonała w 102,1 proc., przedalnia odpadkowa w 116,6 proc., a tkalnia w 101,4 proc. Drugie miejsce zajęły znane PZPB Nr 7 wykonując plan w przedalni w 103,6 proc. a w tkalni w 102,4 proc.

OGŁASZAJCIE SIĘ  
W „GŁOSIE ROBOTNICZYM“  
najpopularniejszym dzienniku w województwie

Młodzież  
akademicka  
czyta tygodnik  
„Poprostu“

Do nabycia  
we wszystkich kioskach

Administracja  
Warszawa  
Smolna 13

»Poradnik Oświatowy«

jest niezbędny dla każdego człowieka biorącego udział w życiu gospodarczym.

Do nabycia  
we wszystkich kioskach

Administracja  
Warszawa  
Smolna 13

## Znów światła rozblęły

Od kilku dni Łódź ma znowu normalne oświetlenie.

Uszkodzona turbina podjęta pracę, a „Elektrownia zwiększyła swoją zdolność wytwórczą do 41.000 kW.

Potrzeby energetyczne Łodzi i okręgu łódzkiego nie są jeszcze w zupełności pokryte. Brakuje nam jeszcze 10.000 kW. U uruchomienie jeszcze jednej turbiny, znajdującej się obecnie w remoncie, o mocy 16.000 kW, pozwoli na racjonalną gospodarkę prądem elektrycznym, a nawet na utworzenie pewnej rezerwy.

Tymczasem jednak, choć jeszcze nie wszystko jest w porządku, mamy światło w naszych mieszkaniach i, co ważniejsze, ruszyły liczne, drobne zakłady pracy, unieruchomione z powodu braku prądu.

Warto wspomnieć, że w ostatnich dniach została naprawiona uszkodzona siłownia w PZPB w Rudzie Pabianickiej.

Naprawiona turbina umożliwi pracę macierzystym zakładom, a jednocześnie w pewnym, niewielkim stopniu zasila sieć ocólno-łódzką.



# 1000 dziurawych dachów Łodzi

## woła o naprawę

### Transporty papy i smoły nadchodzą Gdzie można — niechaj lokatorzy sami przystąpią do najpilniejszych reperacji

Miska na łóżku — to normalny obrazek w pokoju ob. Sawickiego na 3-im piętrze

...Dom przy ul. Kamiennej 2 — pierwszy lepszy z brzegu. Dach podobny do olbrzymiego rzeszota — dziura przy dziurze. W dzień prześwieca słońce, nocą przeliterują migotliwe gwiazdy. Gdy pada deszcz, w kamienicy robi się ruch. Lokatorzy trzeciego piętra, ob. ob. Sawiccy, podstawią garnki, by woda nie

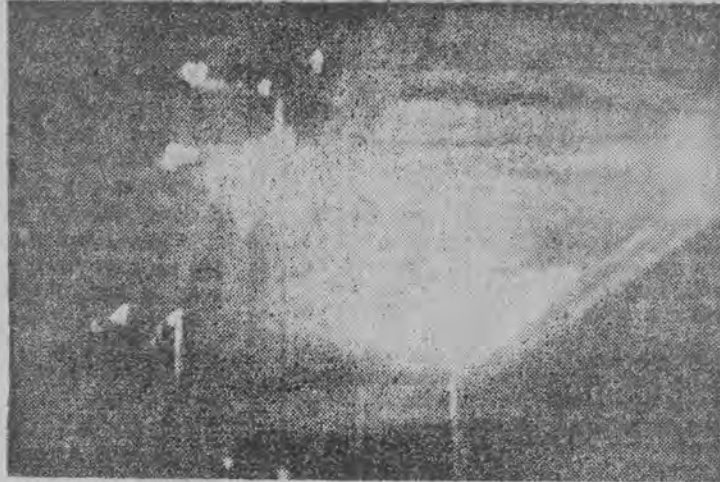
Według obliczeń dyrekcji Wydziału Nieruchomości Miejskich, ilości tych materiałów wystarczą do dostrojenia „załatania” najpilniejszych potrzeb miasta Łodzi.

Gdy usunięte zostały szczęśliwie, choć — niestety — bardzo późno trudności materiałowe, sprawa zorganizowania odpowiedniej ilo-

sceliny obowiązek radzenia sobie we własnym zakresie. Są dachy mniej zgrzyzione zębem czasu i działań atmosferycznych, w tych wypadkach lokatorzy powinni po otrzymaniu papy i smoły sami przystąpić do reperacji.

Bogata praktyka Łodzi wykazuje, że większość domów, które zawały się wicną lub obecnie grożą zawaleniem, zaczęły swą niebezpieczną historię właśnie od dziurawych dachów. Reszta — przemakanie ścian, walenie się stropów, a wreszcie całych domów przyszły później, zresztą konsekwentnie.

Komu drogim jest dach nad głową, niech natychmiast przystępuje do jego zabezpieczenia. Zostały stworzone możliwości — trzeba je tylko w pełni wykorzystać.



...to jasne plamy na ciemnym tle — to dach domu przy ul. Kamiennej 2

przeciekła niżej. Jednak na dobrą sprawę należałoby każdy decymetr kwadratowy zabezpieczyć gąbkami. Tyle gąbek naturalnie ob. ob. Sawiccy nie mają. Woda przecieka o piętro niżej, do ob. Żupana. Historia powtarza się do samego parteru, tutaj już gąbek nie potrzeba podstawić, otwiera się drzwi i woda sama wypływa na podwórkę.

Takich domów w Łodzi mamy około tysiąca...

Z 3500 domów mieszkalnych w Łodzi, tysiąc wymaga natychmiastowej reperacji dachu. Do tej pory Wydział Nieruchomości Miejskich w Łodzi przydzielił Komitetom Domowym 37.500 rolek papy. Nie była to naprawdę przysłowiowa kropla w morzu. Tym niemniej jednak niemal, że każdy co trzeci dom w mieście prosi się o natychmiastową poprawę dachu. O trzy zasadnicze braki rozbiła się akcja Komitetów Domowych w tej sprawie: brak papy, smoły i sił roboczych. Jeśli chodzi o te dwa pierwsze braki, zostały one szczęśliwie, po wielomiesięcznych staraniach Wydziału Nieruchomości rozwiązane. W najbliższy piątek przybędzie do Łodzi pierwszy, znaczny transport papy z Oliwy w ilości 10 tysięcy rolek. W następnym tygodniu nadejdzie do Łodzi nowy transport papy z Warszawy w tej samej ilości co z Oliwy. Jednocześnie z transportami z Wrocławia i Kalisza przysyłanych zostanie 65 ton smoły.

ści sił roboczych natrafia w dalszym ciągu na poważne trudności. Krótki okres, jaki nas dzieli od zimy, przy jednoczesnym braku dekarzy i smolarzy, nakładają na Komitety Do-

### Oby więcej takich komisji

## Brudy znikają pod czarodziejską różdżką kontroli

### Najbardziej niechlujna posesja Łodzi doprowadzona do porządku

Międzyministerialna Komisja Sanitarna, która niedawno lustrowała Łódź, stwierdziła — mówiąc delikatnie — że Łódź do czystych miast nie należy. Posypały się kary, grzywny i nagany na winnych, antysanitarnego stanu w mieście.

Między innymi członkowie komisji stwierdzili skandaliczne warunki sanitarne w domkach robotników, zatrudnionych w PZPB Nr 1 przy Placu Zwycięstwa. Stan sanitarny w tym bloku domów i zmiany, jakie w nim zachodzą, proszą się o kilka słów uwagi na łamach naszego pisma.

Jak wyglądały posesje mieszkalne robotników przy Placu Zwycięstwa przed wkróceniem w te brudy Komisji Międzyministerialnej?

Bloki robotnicze, przylegające do Wodne-



Na drugim piętrze u ob. Żupana do akcji samobronnej przed deszczem mobilizuje się wszystkie miski i garnki

## W Związkach Zawodowych

### KONFERENCJA

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, zawiadamia, że w związku z wydanym okólnikiem Nr 55 z dnia 20 września br. konferencja Zarządów Związków Zawodowych i prezydium Rad Zakładowych, wszystkich branż przemysłowych m. Łodzi, odbędzie się w dniu 2 października br o godz. 16-tej w świetlicy F-my „Geyer” przy ul. Piotrkowskiej 295, z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie Zarządu Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, Sprawozdanie Komisji Specjalnej.

### W ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH

W celu umożliwienia światu pracy dokonania zakupów ziemniaków po cenach odpowiadających wypłacanemu obecnie ekwiwalentowi pieniężnemu, Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi, w porozumieniu ze Spółem, Powszechną Spółdzielnią Spożywców, i Funduszem Aproprowiacji uruchomił trzy punkty sprzedaży ziemniaków.

Rady Zakładowe sporządza spisy osób, pragnących zakupić ziemniaki i po powiadomieniu przez Referat Ekonomiczny Okręgowej Komisji Zw. Zaw. ul. Traugutta Nr 18, pok 109 skierowane zostaną do odpowiedzialnej składnicy, gdzie będą mogły zakupić ziemniaki w ilości 100 kg. na osobę, posiadającą kartę apropracyjną po cenie hurtowej 650 zł. za 100 kg.

### UWAGA PRACOWNICY PIEKARSKY

Dnia 5-go października tj. w niedzielę o godzinie 10-tej rano, Gdańska 75, odbędzie się ogólne zebranie członków Zw. Zaw. Rob. i Prac. Przem. Spożywczego Sekcja Piekarska. Sprawy bardzo ważne! Przyjdźcie, węgiew, skór i itp. Obecność wszystkich obowiązkowa.



Budowa wodomierza — bezpośredni skutek wizyty Komisji Specjalnej przy Pl. Zwycięstwa 7-12

go Rynku były przedmiotem stałych najść handlarzy z okolicznego rynku, którzy pozostawiali tutaj po swym wyjściu brudy w obfitej ilości, a więc — zgniłe owoce, pierze i piactwa, co gorsza, dzięki uległości kilku lokatorów, którzy handlarzom wypożyczyli swoje komórki na hodowlę kur, kaczek i gęsi w olbrzymich stadach, podwórko lepiło się od brudu, a w puszkach ze śmieciami żerowały, bezkarnie w biały dzień szczury.

Przepełnione ustępy, wylewająca się ich zawartość na podwórka, jak również fakt braku kanalizacji spowodowały, że posesje te uznane zostały, jako najbrudniejsze w całym województwie łódzkim. — Za nieprzestrzeżenie przepisów sanitarnych administratorzy domów Nr. 9 i 7 na wniosek Komisji Sanitarnej odpowiadają przed Delegaturą Komisji Specjalnej w Łodzi.

Wina za olbrzymi śmietnik, jaki tworzyły skomasowane podwórka robotniczej posesji, ponosi w sporym stopniu i Zarząd Miejski, który od kilku miesięcy nie reperuje stłł dni na Wodnym Rynku i nie stawia odpowiednich ubikacji, w związku z czym tysieczne tłumy handlarzy przypuściły formalną inwazję na najbliższe i najbardziej dostępne podwórka bloków robotniczych. „Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło” — mówi słusznie przysłowie w odniesieniu do łódzkiej wizyty Komisji Sanitarnej, która wreszcie spowodowała, że PZPB Nr 1 zajęły się tym razem „na serio” słynnymi ze swych brudów posesjami. Oto na podwórkach domów od 7 do 12 numeru przy Placu Zwycięstwa prowadzi się w szybkim tempie kanalizację i dołącza się do centralnej sieci wodociągowej posesje. Ba, większość mieszkań otrzymała wanny, nawet boyler, wszystkie zaś — zlewy. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej zniknęły z podwórca stada piactwa. Co prawda szczury, jak przedtem, tak jeszcze i teraz hasają w jasny dzień po podwórkach i schodach, ale i na nie przyjdzie pora.

Ob. Piaseczny Franciszek, robotnik PZPB Nr 1, mieszkający w jednej z tych posesji pod Nr 9 powiada do nas: „Myśleliśmy, że nie ma siły, która poradziłaby sobie z tymi brudami. Nasze interwencje w Zarządzie Miejskim, u administratora i gdziekolwiek się dalo, nie pomagały. Gdy Komisja Ministerialna przyjechała, by przyrzeć się tym brudom, nie wierzyliśmy, by ona mogła coś zdziałać. A jednak... taka komisja to dobra rzecz; mam już zlew założony, montuje się wannę i klozet.

Przydałyby się częstsze odwiedzin podobnej komisji, może by to skłoniło instytucje i ludzi odpowiedzialnych za porządek w mieście do sumienniejszego przestrzegania powierzonej im obowiązków.”

### POŚWIĘCENIE SZTANDARU

Zarząd Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych w Łodzi wzywa wszystkich zarejestrowanych członków do obowiązkowego stawiennictwa w lokalu Związku ul. Jaracza nr 3 w dniu 5 października o godz. 7-ej rano w/g nowego czasu.

W dniu tym odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru.

## NA WOKANDZIE

15 B. M. PRZED SADEM OKRĘGOWYM  
Przeszło dwa lata temu wiele rozgłosu zyskała w Łodzi sprawa Eugeniusza Doelnitza w Specjalnym Sądzie Karnym.

Doelnitz, były adwokat i były sędzia polski, za współpracę z Niemcami, a w szczególności za udział w niemieckim wymiarze sprawiedliwości został skazany na dożywotnie więzienie.

Obecnie Sąd Najwyższy uchylił wyrok Specjalnego Sądu Karnego, uznając, że w czynach zarzucanych Doelnitzowi brak cech przestępstwa z Dekretu o wymiarze kary dla zbrodniarzy hitlerowsko-faszystowskich i zdrayców narodu polskiego.

Sprawa Doelnitza zostanie ponownie rozpatrzona przez Sąd Okręgowy 15 b. m. Rozprawie będzie przewodniczył sędzia Walewski, oskarżenie będzie popierał prok. Kubik, bronić będzie — tak, jak na pierwszej rozprawie — adwokat Samoliński.

Sprawa Doelnitza wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

### MORDERCY 100 POLAKÓW

Jak się dowiadujemy, władze radzieckie przekazały polskim władzom bezpieczeństwa



### ODCZYT

W lokalu T-wa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej Wojewódzki Oddział w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 272b w piątek, dnia 3 października r. o godz. 18-ej wygłosi odczyt Red. 31. Żółkiewski p. t. „Upowszechnienie kultury w ZSRR”.

### WIECZÓR AUTORSKI

Klub Literatów „Pikwik” ul. Traugutta 6 i p. wejście przez hotel. W środę, dnia 1 października 1947 r. o godz. 19 odbędzie się Wieczór autorski Stanisława Dygata (fragment powieści p. t. „Pożegnania”).

zalogę niemieckiego plutonu, który dokonał słynnej egzekucji 100 Polaków w Zgierz pod Łodzią.

## Cennik Nr. 4 w Łodzi

### Od dziś obowiązuje ceny maksymalne

W myśl Ustawy z dnia 2. VI. 47 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz. U. R. P. Nr 43, poz. 218 z dnia 13. VI 47 r.) Komisja Cennikowa ustaliła następujące ceny hurtowe i detaliczne na artykuły spożywcze:

- 1) Mąka żytnia 90-procentowa — cena hurtowa za 100 kg 3.350 zł, cena detaliczna za 1 kg 39 zł; 2) Mąka żytnia 80-proc. — za 100 kg 3.550 zł, za 1 kg 41 zł; 3) Mąka pszenna 80-proc. — za 100 kg 6.100 zł, za 1 kg 71 zł; 4) Mąka pszenna 70-proc. — za 100 kg 6.300 zł, za 1 kg 73 zł; 5) Kasza jęczmienna perłówka I gat. 55-procentowa — za 100 kg 6.210 zł, za 1 kg 72 zł; 6) Kasza jęczmienna lamana 65-proc. — za 100 kg 5.380 zł, za 1 kg 62 zł; 7) Pęczak 70-proc. za 100 kg 4.990 zł, za 1 kg 58 zł; 8) Kasza jaglana 60-proc. za 100 kg 7.800 zł, za 1 kg 90 zł; 9) Chleb żytni z mąki 90-proc. — za 100 kg 3.000 zł, za 1 kg 33 zł; 10) Chleb żytni z mąki 80-proc. — za 100 kg 3.337 zł, za 1 kg 37 zł; 11) Chleb pszenny z mąki 80-proc. — za 100 kg 5.860 zł, za 1 kg 64 zł; 12) Chleb pszenny z mąki 70-proc. — za 100 kg 6.179 zł, za 1 kg 68 zł; 13) Bułki angielski — 1 kg 80 zł; 14) Bułki angielski 50 dkg — 40 zł za 1 sztukę; 15) Bułki angielski 25 dkg — 20 zł za 1 sztukę; 16) Bułki 50 gr z mąki pszennej 80-proc. — za 100 kg 7.440 zł, za 1 kg 80 zł, 4 zł za 1 sztukę; 17) Bułki pszenne z mąki 70-proc. — za 100 kg 7.686 zł, za 1 kg 86 zł, 4,50 zł za 1 sztukę; 18) Mięso wołowe I gat. (ze szłuk tucz.) — za 100 kg 16.200 zł; 19) Mięso wołowe II gat. (ze szłuk mięsnych) — za 100 kg 15.300 zł; 20) Poledwica wołowa — za 1 kg 250 zł; 21) Mięso wołowe bez kości — za 1 kg 220 zł; 22) Mięso wołowe z kością (25 proc.) — za 1 kg 180 zł; 23)

Władze bezpieczeństwa przekazały dochodzenia w tej sprawie Prokuraturze Sądu Okręgowego w Łodzi.

## Ponowny proces Doelnitza

### w dniu 15 b. m. przed Sądem Okręgowym

Władze bezpieczeństwa przekazały dochodzenia w tej sprawie Prokuraturze Sądu Okręgowego w Łodzi.

- 24) Kości wołowe — za 1 kg 30 zł; 25) Schab — za 1 kg 280 zł; 26) Baleron mięso — za 1 kg 280 zł; 27) Zeberka wieprzowe — za 1 kg 220 zł; 28) Mięso wieprzowe bez dokładki — za 1 kg 250 zł; 29) Mięso wieprzowe z kością (15 proc.) — za 1 kg 230 zł; 30) Boczek i podgardle — za 1 kg 280 zł; 31) Ślonina — za 1 kg 300 zł; 32) Smalec — za 1 kg 370 zł; 33) Golonka — za 1 kg 230 zł; 34) Głowizna — za 1 kg 120 zł; 35) Nogi — za 1 kg 80 zł; 36) Kości wieprzowe — za 1 kg 60 zł; 37) Kaszanka z kaszy tatarskiej — za 1 kg 160 zł; 38) Kaszanka z kaszy jęczmiennej — za 1 kg 80 zł; 39) Salceson — za 1 kg 310 zł; 40) Salceson czarny — za 1 kg 310 zł; 41) Ślonina wędzona — za 1 kg 350 zł; 42) Kielbasa serdelowa — za 1 kg 300 zł; Kielbasa zwyczajna — za 1 kg 300 zł; 44) Wątrobiana — za 1 kg 340 zł; 45) Podgardla — za 1 kg 220 zł; 46) Krakowska — za 1 kg 370 zł; 47) Szyńska gotowana — za 1 kg 450 zł; 48) Szyńska surowa wędzona — za 1 kg 350 zł; 49) Szyńska surowa wędzona bez kości — za 1 kg 370 zł; 50) Boczek surowy wędzony — za 1 kg 350 zł; 51) Poledwica surowa wędzona — za 1 kg 480 zł; 52) Parówki i serdelki — za 1 kg 390 zł; 53) Kielbasa krakowska obsuszona — za 1 kg 460 zł; 54) Kielbasa zwyczajna obsuszona — za 1 kg 400 zł; 55) Kielbasa polska obsuszona — za 1 kg 480 zł; 56) Masło mleczarskie — za 1 kg 550 zł; 57) Masło oseklowe — za 1 kg 440 zł.
- Powyższe ceny wchodzi w życie z dniem 1 października 1947 r.
- KOMISJA CENNIKOWA NA M. ŁÓDŹ  
Z-ca przewodniczącego: J. Jozef Ambrozjak

# Kronika m. Radomska

Sroda, 1 października 1947 r.  
Dziś: Remigiusza.

## Dyżury aptek

Dyżur nocny pełni apteka mgr Spoza, przy ulicy Limanowskiego 2.

## Telefony

- 10—Straż Pożarna.
- 13—Pow. Komenda MO.
- 51—Miejski Post. MO.
- 31—Starostwo Powiatowe.
- 50—Szpital Powiatowy.
- 11—P. U. B. P.
- 35—PPR.

## K i n o

Kino „Wolność” — „Wyspa szczęścia”. Początek seansów o godzinie 17 i 19.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego” — Radomsko, ul. Kościuszki 13, telefon Nr 12.

# Pokaz - Przetarg hodowlany

## organizuje Związek Samopomocy Chłopskiej

Zgodnie z planem pracy Zarządu Powiatowego Związku Samopom. Chłopskiej w Radomsku w dniu 5 i 6 października 1947 roku (niedziela i poniedziałek) odbędzie się w Radomsku na targowicy „Pokaz — Przetarg”.

W dniu 5 października br. to jest w niedzielę od godziny 8 rano przewidziany jest pokaz ogierów, klaczy z przychowkiem, buhajów, krów z przychowkiem, knurów, macior z przychowkiem,

owic, owiec karakulów; królików i drobiu. Niezależnie od tego wykazane będzie przykładowo racjonalne wykorzystywanie pastwiska — łąki, oraz zalecana uprawa niezbędnych w gospodarstwie roślin pastewnych i prawidłowy ich sprzęt. Wystawione będą również ekspozyty hodowlane II-go stopnia przysposobienia rolniczego, oraz przedstawiony będzie całokształt zagadnień gospodarki hodowlanej.

W dniu 6 października br. to jest w poniedziałek od godziny 8 rano odbędzie się przetarg na sztuki hodowlane, przeznaczone do sprzedaży, przy czym na zakupione buhajki dla tutejszego powiatu przewidziana jest 25 procentowa subwencja z Wydziału Powiatowego, oraz 10 procentowa subwencja z Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej.

Poza sprzedażą przewidziany jest zakup buhajków przez rolników z innych powiatów województwa łódzkiego. Oprócz przetargu na sztuki hodowlane odbędzie się zakup przez instytucje wojewódzkie bydła rzeźnego i trzody chlewnej — tuczniaków na rzeź.

Dla sztuk hodowlanych najlepszych przyznawane będą wzorem roku ubiegłego nagrody w postaci narzędzi rolniczych, dyplomów i gotówki. Dla sztuk rzeźnych to znaczy bydła i trzody chlewnej przewidziana jest znacznie lepsza cena niż normalno-rynkowa.

Rolnicy pragnący dostarczyć ekspozyty hodowlane na pokaz lub przetarg winni uprzednio na dwa dni przed 5 października zgłosić te sztuki w Referacie Hodowlanym Związku Samopomocy Chłopskiej w Radomsku przy ulicy Kościuszki Nr. 7. Natomiast sztuki będące do sprzedaży na rzeź tzn. bydło, trzoda chlewna bez uprzedniego zgłoszenia winny być w dniu 6 paźdz. br. na godz. 8 rano doprowadzone na targowice w Radomsku.

Rolnicy! Ponieważ tegoroczny Pokaz — Przetarg ma być sprawdzianem naszego dorobku powojennego, zdobytego niejednokrotnie jeszcze w trudnych warunkach gospodarczych, oraz że wysiłkiem naszym zainteresowani są i będą obecni przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, oraz władz i instytucji wojewódzkich, przekonani jesteśmy, że weźmiemy liczny udział w dostarczeniu odpowiednich ekspozytów, oraz w zwiedzeniu Pokazu — Przetargu

## Ujęcie szantażysty

W dniu 17 września br. na terenie m. Radomska aresztowano nieznanego osobnika, który ubrany w mundur wojskowy wyludzał pieniądze od miejscowych sklepikarzy, podając się za starego ich znajomego.

Jak okazało się, był to Szweczyk Józef stały mieszkaniec Łodzi, nie mający żadnych uprawnień do noszenia munduru wojskowego, który przybył na powiat radomszczański w celu odwiedzenia rodziny swej żony i wyludzał przy okazji pieniądze.

# Odezwa do harcererek

Drużny! Rozpoczęliśmy rok harcerski na równi z rokiem szkolnym! Starajmy się w tym roku wykazać czyny, tak piękne w naszej idei harcerskiej! Starajmy się postępować w myśl Prawa Harcerskiego, bądźmy wierne naszym przyrzeczeniom! — Dziś, kiedy Ojczyzna nasza dźwiga się z gruzów i dziś gdy naprawdę są potrzebne ręce do pracy — nie pozwólmy się wyprzedzić w ogólnym wyścigu, wykażmy że jesteśmy

steśmy godne nosić nasze mundurki i nasze dystynkcie, dajmy dowód, jak bardzo jesteśmy szczęśliwe, biorąc udział w tak zaszczytnym obowiązku odbudowy naszej wolnej Polski Ludowej.

Drużny! tak, jak mówi piosenka: „Z uśmiechem na ustach, z bukietem w ręku” — zabierzmy się do pracy! Czuwaj!

Komendantka hufca.

## Akcje kontrolne trwają

W dniach 23, 25 i 26 września br. na terenie miasta Radomska oraz powiatu Społeczna Komisja Kontroli Cen przeprowadziła akcje kontrolne, sprawdzając 99 sklepów i sporządzając większą ilość protokółów karnych. Pomimo wielokrotnie przeprowadzanych akcji kontrolnych i srogich kar, stosowanych za przewinie-

nia, w dalszym ciągu ignoruje się cenniki urzędowe oraz przepisy dotyczące handlu.

Społeczna Komisja Kontroli Cen postanowiła wymierzyć najwyższy wymiar kary wszystkim tym, którzy w dalszym ciągu będą ignorować wszelkie zarządzenia oraz urzędowe cenniki.

## Kradzież koni w resztówce Jedlino

W nocy 24 września br. około godziny 23.30 w resztówce Samopomocy Chłopskiej w Jedlinie (pow. Radomsko) niezłani sprawcy dokonali kradzieży trzech koni roboczych. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli w nieznanym kierunku.

## Na odbudowę Warszawy

Miejski Komitet Odbudowy Warszawy podaje do wiadomości, że dnia 4 października rb. (sobota) o godzinie 19 w cukierni ob. Grzesiakowskiego, na zakończenie miesiąca Odbudowy Warszawy urządza drugą „Czarną kawę” połączoną z loterią fantową, na którą mamy zaszczyt prosić wszystkich tych Obywateli, którzy chcą widzieć naszą stolicę odbudowaną.

Przygrywać będzie orkiestra Fajta, ufet obficie zaopatrzone. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Jednocześnie nadmieniamy, że Miejska Rada Narodowa, urządza w dniu 28 września br. w niedzielę kwestę uliczną wniez na odbudowę Warszawy. Prosimy bardzo o nieszczerzenie datków na ten wzniosły cel.

Miejski Kom. Odbud. Warszawy.

# Ostatnie wydawnictwa „Książki”

Nakładem Spółdz. Wydawniczej „Książka” ukazały się ostatnio: A. Schaff — „Wstęp do teorii marksizmu” — zarys materializmu dialektycznego i historycznego (str. 312). Książka ta, napisana popularnie i ciekawie, zaznajamia z ideologią i podstawami teorii marksizmu. Praca obejmuje trzy części: źródła i historię marksizmu, materializm dialektyczny i materializm historyczny.

Wanda Melcer — „Sześć tygodni w ZSRR” (str. 172). Jest to zbiór barwnie i żywo ujętych reportaży z podróży po Związku Radzieckim, w czasie której autorka miała możliwość zetknięcia się zarówno z życiem miast jak i kolchozów. Oddzielne rozdziały poświęcone

zostały życiu kobiety radzieckiej, robotnikowi u swego warsztatu, opisowi Pałacu Pionierów, Teatru Kukielek Obrzeczowa etc.

„Przewodnik dla rad zakładowych” (str. 224), który zawiera zbiór przepisów odnoszących się do działalności rad zakładowych oraz szereg wiadomości z tą dziedziną związanych. Wydawnictwo to okazać może cenną pomoc w pracy aktywów związkowego.

St. Ziolkowski — „Rozważania nauczycielskie” (str. 64) — II-gie wydanie. W broszurze tej autor omawia z pasją publicystyczną sprawę reformy szkolnictwa i możliwości awansu społecznego mas, stworzonej dzięki upowszechnieniu oświaty.

St. Ehrlich — „Istota faszyzmu” (str. 32) II wydanie. Broszura w sposób zwięzły lecz wyczerpujący mówi o narodzinach faszyzmu, programie i istocie hitlerizmu oraz wynikłych z realizacji tego programu konsekwencjach historycznych.

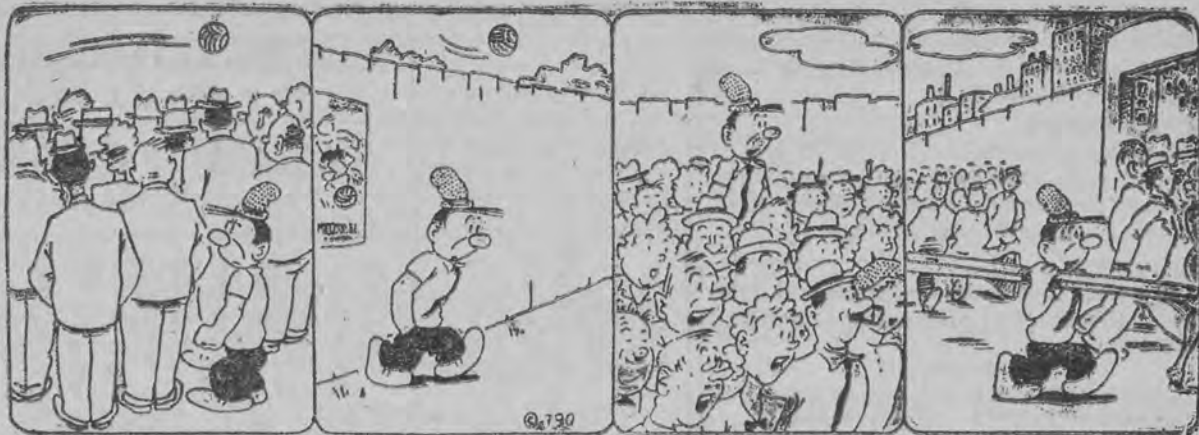
W serii „Biblioteka Pisarzy Polskich i Obcych” ukazał się „Wybór poezji” A. Morawczyka w opracowaniu St. Furmańczyka.

Z literatury obcej wydała „Książka”: A. Beka powieść pt. „Szosa Wołokołamska” (str. 308), przekład pod red. St. Okęckiego. Powieść ta obrazuje w sugestywny sposób odcinek walki tzw. dywizji Panfilowców na szosie Wołokołamskiej, przedpoju Moskwy.

Sygyrd Unsted — „Krzyszyna, córka Lawrensa” część I (str. 316), w przekładzie Wandy Kragen. Jest to słynna powieść historyczna, której akcja rozgrywa się w 15-tym wieku. Autorka jest, jak wiadomo, laureatką nagrody Nobla.

## Czytajcie „Głos Radomszczański”

### Przygody Jasia Wiercipięty



Przekleństwo niskiego wzrostu

Co robić?

Teraz dobrze widać!

Szczudła przydaty się!

## Kronika Morska

Stocznia Nr. 3 w Gdańsku wyremontowała dotychczas od początku swej działalności 31 sztuk jednostek pływających, wśród których najpoważniejsze prace wykonane zostały przy odbudowie m/s „Sobieski” dla GAL-u. Ponadto wybudowano 21 sztuk nowych małych jednostek pływających, w tym szalupy, łodzie, kufy itp. Obecnie odbudowuje się parowiec pasażerski „Diana” oraz wykonuje się statek pasażerski o konstrukcji kompozytowej „Julia”.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi  
Dzieln. ogłoszeń: Piotrkowska 55 tel. 111 50

Adm. Łódź, Piotrkowska 86 telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 177-31  
Kont. — — — 1505. Zakł. Graf. Sp. Wya. „Łódzki Instytut Wydawniczy”.

CENNIK OŚCIEŻEN Wydawnictwa „Głosu Radomszczańskiego” w Łodzi  
W tekście: od 1—100 mm. zł. 50, 101—200 mm. zł. 60, powyżej zł. 70.  
Za okładką: od 1—100 mm. zł. 35, 101 — 200 mm. zł. 45, powyżej zł. 60. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł. 20, handlowe (jei karze, kary i opóźnieni) zł. 25, sprawy zł. 30, poszukiwanie pracy zł. 10. W niedzielę i święta 30% dolicz.

## Życie Aksamitne



9. Spodnie długie, rękaw krótki, — Pan za dużo wypił wódki!



10. Jan tłumaczy: „To mię szkodzi...” Klient weni żelazkiem godzi.



### ODPRAWA SEKRETARZY ODDZIAŁOWYCH I DZIESIĘTNIKÓW PZPB Nr. 5.

Dziś o godz. 16-ej odbędzie się zebranie sekretarzy oddziałowych i dziesiętników PZPB Nr 5 — Wi-my.

### PLENARNE ZEBRANIE KOMITETU DZIELNICOWEGO GÓRNEJ—PRAWY

Dziś o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ul. Czerwonej Nr 3 odbędzie się plenarne zebranie komitetu dzielnicowego Górnej—Prawej. Sprawy bardzo ważne — obecność wszystkich członków obowiązkowa.

**UWAGA KOLEJARZE CZL. PPR — CAŁEGO WĘZŁA ŁÓDZKIEGO I CENTRALI DYREKCYJNEJ**  
W czwartek 2.10. o godz. 17-ej w lokalu dzielnicowym PPR — przy ul. Gdańskiej 75 odbędzie się zebranie kolejarzy członków PPR-u całego węzła łódzkiego i Centrali Dyrekcyjnej.

### ZEBRANIA KÓŁ PPR.

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

#### SRÓDMIEŚCIE

O godz. 16-ej PZP Dz. — Nr 2, Zjedn. Przedsiębiorstw Budowlanych. O godz. 17-ej CZ PWI. — Dyr. dziewiarsko-pończ. O godz. 15,30 CT Hurtownia Nr 3. O godz. 15-ej OUL. O godz. 17,30 Książka Nr 2.

#### GÓRNA—PRAWA

O godz. 15,30 PZPB — Nr 6 „B” — Koło X. O godz. 13,30 PZPB Nr 6 „A” kół 2, 4 i 5. Ośrodek Konf. Nr 3 — koło 2, PZPW Nr 5. O godz. 19-ej PZPW — Nr 2 — koło 1.

#### STAROMIEJSKA

O godz. 16-ej Przetwory Mięsne — „Nowak”. O godz. 14-ej przedsiębiorstwa — zmiana I PZPB Nr 2.

## Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

26 września najlepszy wynik dnia w przemyśle wełnianym osiągnął pracownik PZPW Nr. 3 — Orzechowski Leopold, który plan dzienny wykonał w 165 proc.

Drugie miejsce zajęła Leokadia Dwojanowska, która normę wypełniła w 159 proc.

We współzawodnictwie międzyfabrycznym pierwsze miejsce w dniu 26 września zajęła zaloga PZPW Nr 3<sup>a</sup>

## Ze sportu

# „Krećcić” może każdy

## O tym powinien pamiętać Łódzki Okręgowy Związek Kolarzy

Zaden z dotychczasowych wyścigów dookoła Polski nie zakończył się takim triumfem kolarzy pochodzących z jednego miasta, jak pierwszy po wojnie, a szósty z rzędu wyścig tegoroczny.

Pomijając bowiem zajęcie dwóch pierwszych miejsc przez kolarzy łódzkich w pierwszej dziesiątce znalazło się jeszcze dwóch łodzian, a mianowicie: Wojcieszek (czwarty) i Czyż (ósmy).

Na czele drugiej dziesiątki (jedennasty) znalazł się młody zawodnik EKS-u, rokujący bardzo duże nadzieje na przyszłość, Grynkiewicz i (o ironio!) na piętnastym — najpoważniejszy kandydat na zwycięzcę wyścigu — Lucjan Pietraszewski (DKS).

Jeżeliby była przeprowadzana klasyfikacja zespołowa miastami, Łódź zajęłaby w tegorocznym wyścigu zdecydowanie pierwsze miejsce.

Stąd łatwo wysnuć wniosek: Łódź w kolarstwie zdegradowała Warszawę, przejmując z rąk stolicy pierwsze skrzypce w tej dziedzinie sportu.

Obecnie przed kolarstwem łódzkim stają poważne i odpowiedzialne obowiązki. Łódź była pierwszą, która przyczyniła się do odrodzenia naszego kolarstwa po wojnie, która pchnęła go z posad, a więc całkowicie zastąpiła sobie na triumf, który święciła w niedzielę na stadionie Wojska Polskiego, ale aby ten triumf nie był przemijający, Łódzki Okręgowy Związek Kolarzy musi jeszcze bardziej wziąć się do pracy, przede wszystkim w kierunku przyciągania jak największych mas młodzieży no i otaczanie jej troskliwą opieką. W przeciwnym wypadku Warszawa odbierze szybko utraconą pozycję Łodzi. W.O.Z. Kol. zrozumiał bowiem, że już na starych mistrzów nie



Stanisław Grzelak (KS Tramwajarzy) zwycięzca tegorocznego Wyścigu dookoła Polski

### O drużynowe mistrzostwo Łodzi

## Walczą dziś pięściarze Zrywu i Tęczy

### Czy dojdzie do pojedynku Trzęsowski—Taborek?

Dzisiaj w hali Wimy o godz. 19-tej będziemy przeżywać niecodzienne emocje. Po ostatnich, mało ciekawych spotkaniach z cyklu drużynowych mistrzostw bokserów Łodzi, w dniu dzisiejszym staną w sznurach pięściarze Zrywu i Tęczy. Obie drużyny występują w swych najsilniejszych składach, a więc Zryw z Gomulakiem, Krawczykiem, Pietraszkim i Taborkiem na czele, a Tęcza z Bednarkiem, Mazurem, Kijewskim, Trzęsowskim i Jaskółą.

Już wyżej wymienione nazwiska są gwarancją, że dzisiejszy mecz będzie obfitował w wiele emocji. Prawdopodobnie dojdzie w nim

do ciekawego pojedynku Taborek — Trzęsowski. Taborek od ostatniego spotkania z Olejnikami wziął się jeszcze bardziej intensywnie do treningu i w chwili obecnej znajduje się prawie w swej szczytowej formie. Abstrahując od wyniku, spotkanie to będzie z pewnością wielką ucztą dla miłośników boks.

Pozostałe walki również powinny stać na wysokim poziomie. Jeśli chodzi o wynik tego spotkania, będzie on zapewne niepewny do ostatniego gongu. Obie bowiem drużyny są na ogół wyrównane, a że chodzić tu będzie w dodatku o mistrzowskie punkty, walka będzie niewątpliwie bardzo zacięta i nieustępliwa.

może długo liczyć, szuka więc już obecnie godnych ich zastępców w szeregach warszawskich „majdaniarzy” i z pewnością wkrótce znajdą nowych Stefańskich, czy jakiegoś Kiebasę.

W Łodzi klan tzw. „majdaniarzy” jest nieliczy i prawie nieznan. Talentów szukać więc należy wśród młodzieży robotniczej, niezrzeszonej w żadnych klubach, organizując i dla nich wyścigi na rowerach turystycznych przynajmniej ze dwa w ciągu sezonu.

Chcielibyśmy, aby projekt nasz trafił do przekonania Ł.O.Z.Kol. i doczekał się realizacji. (Kr.)

# Wajsówna przegrywa w Krakowie



W meczu lekkoatletycznym Kraków pokonał Łódź 134:131 pkt. Łodzianie byli osłabieni przede wszystkim brakiem Prywera, Kurpesy i Lipowskiego. Podczas meczu Stachowicz (Kraków) uzyskała najlepszy tegoroczny wynik w rzucie oszczepem — 38,96 m. Niespodzianką była porażka Wajs - Grętkiewiczowej w rzucie dyskiem; zajęła ona III miejsce.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji: Kobiety: 100 m — Moderówna (Ł) 12,9 sek., 200 m — Moderówna — 27,7 sek., 80 m przez płotki — Mitan (K) 12,8 sek., sztafeta 4 razy

100 m — Łódź — 52,6 sek, skok wwyż — Borowiec (K) 1,40 m, skok w dal — 1) Nowakowa (Ł) 5,32 m, 2) Moderówna (Ł) 5,23; oszczep — Stachowicz (K) 38,96 m; dysk — Stachowicz (K) 34,55 m, 3) Wajs-Grętkiewicz — 33,81 m; kula — Wajs-Grętkiewicz 10,74 m. Mężczyźni: 100 m — Jaraczewski (Ł) 10,9 sek.; 110 m przez płotki — Maciaszczyk (Ł)

16,7 sek.; 400 m przez płotki — Puzio (K) 57,4 sek.; 800 m — Wideł (K) 2:05,5 min.; 200 m — Jaraczewski (Ł) 23,5 sek.; 5.000 m — Jastrzębski (K) 16:17,4; 4 razy 100 m — Kraków 45,1 sek.; sztafeta olimpijska — Kraków 3:52,2 min.; skok w dal — Kuźmicki (Ł) 6,91 m; skok wwyż — Drągiewicz (K) 173,5 m; rzut dyskiem — Kuźmicki (Ł) 41,10 m; oszczep — Kurek (K) 51,58 m; kula — Makulec (K) 13,12 m.

W konkurencji kobiecej zawody wygrała Łódź w stosunku 57:47. W punktacji męskiej Kraków pokonał Łódź 97:77 pkt.

## Zw. Zawodowe — C.Z.P.W. 6:0 (0:0)

Wczoraj na boisku EKS-u odbył się mecz piłkarski pomiędzy CZPW a Związkami Zawodowymi, z którego dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy.

W drużynie zwycięzców Związków Zawodowych między innymi grał przewodniczący Zw. Zaw. Włóknarzy, tow. Burski, w drużynie pokonanych zaś — dyr. Wende.

Bramki strzelili: Leszewski, Błażejowski (2), Supeł (2) i Krupka.

Mecz sędziował tow. Romanowski, popu larny sędzia piłkarski.

### ŁÓDŹ CONTRA WIDZEW NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Na stadionie EKS-u o godz. 16,30 odbędzie się dzisiaj na odbudowę Warszawy mecz piłkarski Reprezentacja Łodzi — RKS Widzew.

### DZIS GRAJA DKS — OGNISKO

Dzisiaj o godz. 16-tej na boisku DKS w Łodzi, ul. Nawrot 73-75, odbędzie się mecz piłki nożnej o wejście do klasy B pomiędzy mistrzami grupy klasy C DKS — Ognisko.

Mecz powyższy zadecyduje, czy Ognisko zajmie czołowe miejsce czy też DKS.

## Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego

odda konserwację centrali telefonicznej automatycznej typu B. T. 50 z translacją i aparatem awizo na 5 obwodów miastowych, 31 aparatów telefonicznych.

Zgłoszenia do Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego, Wydział Administracji Wewnętrznej — Łódź, Czackiego 16.

## „Świat Młodych”

Ilustrowany tygodnik informacyjny dla młodzieży w wieku od 18-tu lat jest jednym z najlepszych, najbardziej interesujących czasopism w Polsce.

Piękny układ graficzny i doskonała treść oparta na współpracy najwybitniejszych autorów polskich czynią ze „Świata Młodych” żywą, pasjonującą lekturę dla każdego czytelnika.

W numerze 31-szym wielki konkurs z nagrodami.

Czytajcie i prenumerujcie „Świat Młodych”.

Do nabycia w każdym kiosku, administracja, Warszawa, Smolna 13.

### MILICJA Z PIŁKĄ PRZY SIATCE

W środę 1 października o godz. 13-tj na boisku „Zjednoczone” odbędzie się mistrzostwa w piłce siatkowej o palmę pierwszeństwa między komisariatami M.O. w Łodzi. Udział wezmą również słuchacze Centralnej Szkoły PPR. Dla zespołu, który zdobędzie pierwsze miejsce przeznaczona jest nagroda, a zespoły uczestniczące otrzymają pamiątkowe dyplomy.

## Wielki Festiwal Filmów Radzieckich

Po raz pierwszy w Polsce.

1. X. 47 — 7. X. 47

1. X. — 2. X.	<b>RODZINA ARTAMONOWYCH</b> w/g powieści M. Gorkiego	„POLONIA”
środa — czwartek	<b>ADMIRAŁ NACHIMOW</b> reżyseria W. Pudowkina	„WŁÓKNIARZ”
3. X. i 4. X.	<b>WIOSNA</b> komedia muzyczna z L. Orlową	„POLONIA”
piątek — sobota	<b>W IMIĘ ŻYCIA</b> film z życia lekarzy	„WŁÓKNIARZ”
5. X. i 6. X.	<b>OSTATNIA NOC</b> film z okresu rewolucji październikowej	„POLONIA”
niedziela — poniedziałek	<b>DWAJ PANOWIE F</b> komedia muzyczna - film kolorowy	„WŁÓKNIARZ”

**INSTYTUT FILMOWY WYDZIAŁ FILMÓW OŚWIATOWYCH**  
Łódź, Klińskiego 210

poszukuje

- samodzielnego buchaltera
- bilansistę z dużą praktyką
- technika-administradora
- kierownika warsztatów
- rysownika-grafika

Zgłaszać się od godz. 8 do godz. 14 w Referacie Personalnym.

**TEATR „SYRENA Traugotta 1**

Dziś o godz. 19,30 PREMIERA „COLORADO”

Zdzisława Gozdawy i Wacława Stepnia

Udział biorą: A. Dymśa, Stefania Grodzka, Regina Grabowska, Irena Malkiewicz, Zofia Wilczyńska, Kazimierz Dejunowicz, Wacław Kucharski, Kazimierz Pawłowski, Igor Smiałowski. Przy fortepianie: Irena Aleksandrow i Adam Markiewicz. Dekoracje Marian Stepień.

Kasa Teatru „SYRENA” czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.